

KS. RYSZARD SZTYCHMILER
Olsztyn–Warszawa

ISTOTNE OBOWIĄZKI MAŁŻEŃSKIE W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

Wydany w Rzymie w 1917 r. *Codex iuris canonici* (dalej: CICB) w wielu kanonach omawia obowiązki odnoszące się przeważnie do duchownych. I tak określano tam zasadnicze obowiązki duchownych¹, obowiązki szczegółowe beneficjariuszy², biskupów³, zakonników i osób żyjących we wspólnotach bez ślubów⁴, obowiązki wynikające z przysięgi⁵, ślubu⁶ lub z przyjęcia stypendium mszalnego⁷.

W kodeksie piobenedyktyńskim, w rozdziale o skutkach małżeństwa, wskazano na obowiązki wychowawcze rodziców⁸. W części dotyczącej innych sakramentów określone zostały także obowiązki chrzestnych⁹ i świadków bierzmowania¹⁰. Tylko w jednym kanonie wspomina się wprost o obowiązkach małżeńskich. Mianowicie w kan. 1033 prawodawca nakazał proboszczom pouczać narzeczonych o wzajemnych obowiązkach małżonków oraz o obowiązkach rodziców wobec dzieci. Tylko jedna norma w tej sprawie wystarczała, gdyż na początku XX wieku nie kwestionowano zasadniczych obowiązków małżeńskich i rodzicielskich, a na pewno nie czyniono tego w sposób tak zamierzony, kon-

¹ CICB, can. 124-144.

² Can. 1472-1483.

³ Can. 338-346.

⁴ Can. 592-612, 626-631, 679.

⁵ Can. 1317, 1319.

⁶ Can. 1310, 1311, 1315.

⁷ Can. 828-830, 833, 834, 839.

⁸ Kan. 1113; nie zawsze jednak przywiązywano do nich wagę, o czym świadczy np. fakt, iż w żadnym indeksie analitycznym dołączonym do CICB nie uwzględniono tych obowiązków.

⁹ Kan. 769.

¹⁰ Kan. 797.

sekwentny i publiczny, jak to czyni się obecnie. Niewątpliwie nie było też wtedy takiej potrzeby prawnego regulowania obowiązków małżeńskich, jak to ma miejsce u schyłku XX wieku.

Apoteozowanie w drugiej połowie XX wieku przesadnej wolności (często swawoli) oraz nieograniczonego liberalizmu i silne zaangażowanie w to większość środków masowego przekazu sprawiły, że zaczęła zmieniać się mentalność społeczeństwa. Utwierdzone i sprawdzone przez wieki zasady moralne, także dotyczące życia małżeńskiego, są coraz częściej podważane, zmniejszyła się akceptacja podstawowych obowiązków małżeńskich. Jeśli nawet dalej większość ludzi, zwłaszcza małżonków, teoretycznie akceptuje wszystkie istotne obowiązki małżeńskie, to w praktyce łatwo dopuszcza się wyjątki od tej zasady¹¹.

W tej sytuacji zrozumiałe jest, iż prawodawca kościelny stojący przed ogromnym zadaniem uwspółcześnienia prawa kanonicznego, dostosowania go aktualnych warunków ustalił nie tylko zakres i znaczenie obowiązków osób duchownych lub należących do instytutów życia konsekrowanego, lecz także większy nacisk położył na obowiązki rodzinne, a po raz pierwszy określił znaczenie istotnych obowiązków małżeńskich.

W obowiązującym w Kościele łacińskim od 1983 r. *Kodeksie* Jana Pawła II, w nrze 2 i 3 kan. 1095, wyraźnie mówi się o istotnych obowiązkach małżeńskich. Od ich właściwego pojmowania i zdolności wypełniania prawodawca kościelny uzależnił ważność zawieranych małżeństw¹², prawodawca nie określił tam jednak ani samych istotnych obowiązków małżeńskich, ani przyczyn natury psychicznej, które powodują albo niezdolność nupturienta do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, albo brak rozeznania oceniającego w tej dziedzinie. Warto zauważyć, że podczas opracowywania *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (dalej: KPK) z 1983 r. dopiero przy ostatnich poprawkach redakcyjnych, inspirowanych przez Jana Pawła II, ujednoczono terminologię w numerze 2 i 3 kan. 1095; w obydwu numerach umieszczono określenie „istotne” [obowiązki]¹³.

¹¹ J. M a r i a ń s k i, *Chrześcijańska moralność małżeńska w procesie przemian*, [w:] *Przy-
mierze małżeńskie*, red. W. Góralski, R. Sztymiler, Lublin 1993, s. 129-151.

¹² Takie same postanowienia zawarte zostały także w *Kodeksie Kanonów Kościołów Wschod-
nich* (dalej: KKKWsch. – kan. 818, nr 2, 3), ogłoszonym w 1990 r.

¹³ *Pontificia Commissio Codici iuris canonici Recognoscendo: Codex iuris canonici. Schema
novissimum*. E Civitate Vaticana 1982, can. 1095; *Codex iuris canonici. Auctoritate Joannis Pauli
PP. II promulgatus, Kodeks Prawa Kanonicznego* (przekł. polski zatwierdzony przez Konferencję
Episkopatu) Poznań 1984, can. 1095, nr 2-3, Pallottinum; zob. H. K a h l e r, *Can. 1095 CIC
1983 – Vorgeschichte eines neukodifizierten Ehenichtigkeitsgrundes* (mps pracy dyplomowej
pisanej pod kierunkiem K. Lüdicke), Münster 1994, s. 151-152. Zgodnie z duchem kanonistyki

W niniejszym artykule zajmuję się zasadniczo istotnymi obowiązkami małżeńskimi, wynikającymi ze sformułowań nowego *Kodeksu*, a zwłaszcza ich źródłem, zakresem i znaczeniem. Natomiast pomijam lub tylko wspominam o przyczynach powodujących brak rozeznania oceniającego w zakresie istotnych obowiązków małżeńskich lub niezdolność do ich podjęcia i wypełnienia; nie będę też pisał tu o sposobach sądowego dowodzenia owego braku rozeznania lub niezdolności¹⁴. Do tej pory bowiem dość dużo napisano na temat przyczyn wspomnianego braku rozeznania lub niezdolności. Do autorów publikujących na ten temat należą m.in.: W. Góralski, K. Lüdicke, M. Żurowski¹⁵.

Do takiego ustawienia tematu artykułu skłania mnie zwłaszcza brak wypracowanego przez innych kanonistów katalogu tych obowiązków małżeńskich, które należy zaliczyć do istotnych. Niewypracowanie takiego katalogu przez kilkanaście lat od promulgacji w 1983 r. nowego KPK świadczy m.in. o zawichości tego zagadnienia.

W kolejnych punktach artykułu postaram się najpierw szerzej uzasadnić potrzebę szczegółowego określenia istotnych obowiązków małżeńskich, następnie wskazać źródło i zakres tych obowiązków, aby z kolei określić poszczególne istotne obowiązki małżeńskie oraz ich znaczenie prawne.

I. POTRZEBA OKREŚLENIA ISTOTNYCH OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

W ostatnich latach znacznie wzrosła w Polsce i w świecie liczba spraw sądowych o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Dotyczy to zwłaszcza postępowań prowadzonych w sądach kościelnych z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, nr 3). Łącznie z rozprawami z tytułu braku rozeznania oceniającego (kan. 1095, nr 2), stanowią one w wielu sądach w Polsce ponad połowę wszystkich rozpatrywanych

niemieckiej autor tej pracy w ogóle nie zajął się problemem określenia istotnych obowiązków małżeńskich.

¹⁴ Na temat tego drugiego zagadnienia zająłem stanowisko w swym referacie wygłoszonym 12 września 1995 r. na Międzynarodowym Sympozjum Kanonistycznym w Płocku (będzie on wydrukowany w 6. tomie rocznika naukowego „Ius matrimoniale”).

¹⁵ W. G ó r a l s k i, „*Defectus discretionis iudicii*” jako tytuł nieważności małżeństwa, „*Studia Płockie*”, 10(1982) 87-93; t e n ż e, *Problem nieważności umowy małżeńskiej z tytułu niezdolności do przyjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich*, [w:] *Kościół i prawo*, t. IV, Lublin 1985, s. 189-211; K. L ü d i c k e, *Canon 1095 CIC/1983 – Genese und Exegese*, „*Revue de droit canonique*”, 36(1986) 27-57; M. Ż u r o w s k i, *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich z przyczyn psychicznych*, „*Prawo Kanoniczne*”, 29(1986), nr 3-4, s. 153-162; t e n ż e, *Problem rozeznania oceniającego*, „*Prawo Kanoniczne*”, 28(1985), nr 3-4, s. 3-15.

spraw¹⁶, a jeszcze większy jest ich udział w niektórych trybunałach zagranicznych, zwłaszcza w USA. Na przykład w Trybunale Archidiecezjalnym w Seattle w 1993 r. wydano ponad 400 wyroków, z czego ponad 90% właśnie z kanonu 1095, nr 2-3¹⁷. Inaczej wygląda statystyka spraw małżeńskich w sądach diecezjalnych w Niemczech. Na przykład w Trybunale Diecezjalnym w Münster w latach 1989-1992 rozstrzygnięcia z tytułów określonych w kan. 1095, nr 2 i 3 obejmowały ok. 50% spraw w I instancji i ok. 38% spraw w II instancji, w 1994 r. zaś udział tych spraw zmniejszył się do ok. 25% ogółu spraw w I instancji i ok. 14% ogółu spraw w II instancji¹⁸. Proporcje z 1994 r. utrzymują się także w nowo wnoszonych sprawach.

Rozprawy małżeńskie prowadzone z tytułów zawartych w kan. 1095, nr 2-3 KPK z 1983 r. należą do szczególnie trudnych. Określone tam dwa nowe tytuły nieważności małżeństwa nie były uwzględnione w KPK z 1917 r. Sformułowanie tych tytułów – zarówno w kodeksie Kościoła łacińskiego, jak i w *Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich* – jest jednym z ważniejszych osiągnięć kano-nistyki i jurysprudencki posoborowej.

Godny zastanowienia jest fakt, iż w wyrokach Roty Rzymskiej w ostatnich latach nie ma takiej tendencji, jaka obserwowana jest w wielu trybunałach diecezjalnych. Liczba spraw wyrokowanych w latach 1984-1990 z tytułów określonych w kan. 1095, nr 2 i 3 wahała się między 18 a 38, co stanowi ok. 10-20% ogółu spraw rozstrzyganych w tych latach w Rocie Rzymskiej. W 1991 r. na 132 osądzone w Rocie sprawy było 51 spraw, w których występowały tytuły z kan. 1095, nr 2-3, a więc wystąpiły one już w ok. 38% spraw¹⁹. W 1992 r.

¹⁶ Tak jest stale od r. 1984 w Trybunale Gdańskim (z wyjątkiem spraw w II instancji w r. 1992). niewiele mniej takich spraw jest w Trybunale Warmińskim w I instancji (od 1988 r.), w II instancji zaś sprawy z tych tytułów stanowią zdecydowaną większość wszystkich rozpatrywanych postępowań. Zjawisko to jeszcze bardziej widoczne jest w Trybunale Lubelskim, gdzie udział spraw z tytułów określonych w kan. 1095, nr 2-3 wzrósł z 20% w 1984 do 90% w r. 1988.

¹⁷ Na pierwszy rzut oka dziwny wydaje się fakt, iż nie ma w tym sądzie wyroków negatywnych. Jest to jednak spostrzeżenie powierzchowne, w sytuacjach bowiem, gdy zebrane dowody przemawiały za wydaniem wyroku negatywnego, stronie powodowej radzono wycofać sprawę, co też ona czyniła. Wypada zauważyć, że takie kończenie spraw nie sprzyja sprawiedliwemu ich osądzeniu w przyszłości. Zebrany materiał dowodowy, czasem mający jednoznaczną wymowę, nie znalazł bowiem odzwierciedlenia w wyroku, a w możliwym ponownym rozpatrywaniu sprawy, zwłaszcza po dłuższym czasie, trudniej będzie dotrzeć do stanu faktycznego i wydać sprawiedliwy wyrok.

¹⁸ W trybunale w Münster większy procentowo jest udział spraw z tytułu wykluczenia potomstwa lub wykluczenia nierozzerwalności; w ok. 90% są to wyroki i dekrety pozytywne. Podobny jest udział wyroków i dekretów pozytywnych (ok. 88% w I instancji i 100% w II instancji) w stosunku do ogółu wydawanych rozstrzygnięć. Wyroki negatywne stanowiły w tych latach tylko od 5 do 15% wszystkich rozstrzygnięć.

¹⁹ *Apostolicum Rotae Romanae Tribunal: Decisiones seu Sententiae* (dalej: RRDec), Libreria

udział tych spraw wzrósł do ok. 46%. Jeśli chodzi o ich wynik, to tylko w r. 1983 (w roku wejścia w życie nowego KPK) więcej było spraw *pro nullitate* niż *pro vinculo*. W następnych zaś latach (do r. 1991) orzeczeń *pro vinculo* było od 2 do 5 razy więcej niż orzeczeń *pro nullitate*²⁰. Dopiero r. 1992 przyniósł pewną równowagę wyroków pozytywnych i negatywnych (po ok. 50%)²¹.

Przy ocenie występujących różnic należy uwzględnić dwie okoliczności: 1) sprawy małżeńskie trafiają do Roty Rzymskiej później niż do trybunałów diecezjalnych; 2) trybunały diecezjalne uwzględniają w późniejszych rozstrzygnięciach zamieszczane w wyrokach Roty Rzymskiej interpretacje i wyjaśnienia. Jednak wydaje się, że godny uwagi jest pewien rozdzwiek w sposobie orzekania spraw z tytułów określonych w kan. 1095, nr 2-3 pomiędzy Rotą Rzymską a niektórymi trybunałami diecezjalnymi. Wyjaśnienie tej kwestii może dać dokładniejsza analiza części *in iure* wyroków Roty Rzymskiej w sprawach ze wspomnianych tytułów, wpływających zwłaszcza z trybunałów, w których odmiennie kształtują się proporcje tytułów i rozstrzygnięć.

Wiedząc o tym, że w minionych latach Rota Rzymska kilkakrotnie częściej wydawała wyroki nie potwierdzające nieważności małżeństwa z tytułów wymienionych w kan. 1095, nr 2 i 3, łatwo można zrozumieć wypowiedzi Ojca św. oraz apele Sygnatury Apostolskiej, kierowane do różnych trybunałów kościelnych, aby nie orzekały one zbyt łatwo nieważności małżeństwa²². Wydaje się, że największą dyscyplinę i ograniczenia w tej dziedzinie wprowadzać muszą trybunały kościelne w Stanach Zjednoczonych. W okresie od 1 lipca 1970 do 26 listopada 1983 r. obowiązywały tam specjalne uproszczone normy postępowania procesowego w sprawach małżeńskich²³. Normy te były zbyt liberalne, a ich praktyczne stosowanie było jeszcze bardziej liberalne. Doprowadziło to do stwierdzenia nieważności wielu małżeństw (ok. 40 000 w r. 1982), a prak-

Editrice Vaticana, 83(1991) VI-XXIV.

²⁰ Np. w r. 1991 na pytania o nieważność małżeństwa z tytułu braku wystarczającego rozeznania oceniającego padło w wyrokach rotalnych tylko 6 odpowiedzi *Affirmativae* i 26 odpowiedzi *Negativae*; na pytania zaś o niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich dano tylko 9 odpowiedzi *Affirmativae* i 32 odpowiedzi *Negativae*. Wszystkie sprawy z Polski (trzy) rozpatrywane z tych tytułów uzyskały wyrok *pro nullitate*; zob. RRDec 83(1991), wydane w 1994 r.

²¹ RRDec 81(1989), 84(1992); *Attività del Tribunale Apostolico della Rota Romana. Relazione Annuale (Anno Giudiziario 1.10.1991-30.09.1992)*. Città del Vaticano 1993, s. 6, 22, 61.

²² Znane mi są takie apele kierowane do trybunałów w Polsce, a można przypuszczać, że są one kierowane także do trybunałów w innych krajach.

²³ Zob. H. J. G u t h, *Ehescheidung oder Ehenichtigkeit? Das Eheprozessrecht der römisch-katholischen Kirche in den USA seit dem Zweiten Vatikanischen Konzil*, Freiburg 1993, s. 3, 241-151; T. P i e r o n e k, *Normy postępowania w sprawach małżeńskich wydane przez Stolicę Apostolską dla diecezji Stanów Zjednoczonych*, „Prawo Kanoniczne”, 16(1973) 177-204.

tycznie prawie każdego małżeństwa, które o to wniosło²⁴. Nic dziwnego więc, że po ogłoszeniu w 1983 r. nowego KPK Stolica Apostolska nie przedłużyła obowiązywalności tych norm i trybunały amerykańskie musiały dostosować się do wymagań tego *Kodeksu*²⁵.

Częstotliwość występowania i sposób rozstrzygania spraw o nieważność małżeństwa na podstawie kan. 1095, nr 2 i 3 KPK skłania do postawienia pytania: gdzie leży przyczyna tak różnego wykorzystywania tego kanonu przez poszczególne trybunały kościelne? Wydaje się, że w dużej mierze wynika to z braku katalogu istotnych obowiązków małżeńskich.

„Szczególnie doniosłym zadaniem stojącym przed nauką i jurysprudencej jest wskazanie konkretnych praw-obowiązków małżeńskich [...] wchodzących w zakres przedmiotu zgody małżeńskiej”²⁶. W tej sytuacji całkowicie zasadne wydaje się podjęcie dogłębnego studium istotnych obowiązków małżeńskich. Po ukazaniu kontekstu i znaczenia tego zagadnienia, postaram się w tym referacie przynajmniej zaproponować pewne rozwiązania oraz ich zastosowanie w praktyce sądowej. Sądzę, że bliższe określenie istotnych obowiązków małżeńskich ułatwi pracę nie tylko sędziom wyrokującym w sprawach małżeńskich, ale także sędziom audytorom, obrońcom węzła małżeńskiego, notariuszom, a także biegłym sądowym. Będą oni lepiej wiedzieli, jaką wagę należy przykładać do przytaczanych faktów, jak oceniać zebrany materiał dowodowy, aby eksponować te wątki zeznań lub opinii biegłych, które wyraźniej wskazują na zdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, lub na niezdolność podjęcia wszystkich istotnych obowiązków małżeńskich lub choćby jednego z nich. Tym samym będą oni dostarczali więcej wyraźnych dowodów przemawiających za ważnością lub nieważnością konkretnego małżeństwa.

²⁴ Zob. G u t h, dz. cyt., s. 6, 211.

²⁵ W r. 1984 liczba prowadzonych w USA spraw o nieważność małżeństwa nieco spadła, a potem ustabilizowała się. Nie ma więc dalej takiej tendencji wzrostowej, jak to miało miejsce do r. 1983; zob. tamże, s. 3, 6-7, 186, 210, 223, 238.

²⁶ W. G ó r a l s k i, *Pojęcie „bonum coniugum” (kan. 1055 § 1 kpk) w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 6(1996) 78.

II. ŹRÓDŁO ISTOTNYCH OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

Tak jak małżeństwo pochodzi od Boga²⁷, tak też obowiązki z nim związane i zeń wynikające pochodzą od tego samego Twórcy natury. W prawie Bożym naturalnym mają swe źródło najważniejsze obowiązki pochodzące z instytucji ustanowionych przez Boga.

W kan. 1095, nr 2 i 3 prawodawca kodeksowy deklaruje normy wynikające z prawa naturalnego stwierdzając, iż niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy: 1) „dotknięci są poważnym brakiem rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych”; 2) „z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich”.

Kanoniści są zgodni co do tego, że wspomniane normy pochodzą z prawa naturalnego, a więc obowiązują nie tylko od chwili promulgacji obydwu obowiązujących kodeksów, lecz mają zastosowanie także do małżeństw zawartych wcześniej. Stąd ich wielkie znaczenie dla praktyki sądowej. Normy te nie zostały szczegółowo określone, co pozostawia możliwość interpretacji zgodnej z najnowszymi osiągnięciami kanonistyki. Jest to zadanie trudne i odpowiedzialne, a jednocześnie pasjonujące.

Przedmiotem zobowiązania małżeńskiego są tylko istotne obowiązki małżeńskie. Ale które z nich są istotne, a które nieistotne? Nie zostały one bowiem dotąd przez prawodawcę kościelnego dokładnie określone.

Zgodnie z normą zawartą w kan. 19 KPK, jeśli w jakiejś sprawie nie ma wystarczająco szczegółowej normy prawnej, należy odwołać się do analogii prawa lub do jurysprudenencji i praktyki Kurii Rzymskiej²⁸. Polecenie odwoływania się w określonych sytuacjach do „jurysprudenencji” oznacza obowiązek stosowania się sądów niższych instancji do ustaleń Roty Rzymskiej. Taką interpretację kan. 19 KPK dał Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej z dnia 23 stycznia 1992 r.²⁹ Jest to interpretacja zgodna z art. 126 *Konstytucji Apostolskiej „Pastor bonus”*. W innych sprawach małżeńskich, rozpatrywanych lub rozstrzyganych ostatecznie przez kongregacje Kurii Rzymskiej, ich dyspo-

²⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 48; zob. też: P i u s XI, *Encyklika „Casti connubii”*, „Acta Apostolicae Sedis”, 22(1930) 543-555.

²⁸ Na analogie prawa wskazują w swoich pracach kanoniści i do ich poglądów w tej kwestii odwołam się później.

²⁹ „L’Osservatore Romano”, 24 gennaio 1992, s. 5; zob. H. P r e e, *Aus der Rechtsprechung der Rota Romana. Ausgewählte Fragen der Gerichtsjahre 1989/90 – 1993/94*, „De processibus matrimonialibus” (Berlin), 1(1994) 97, 100. Tekst tego przemówienia jest opublikowany także w „Ius Ecclesiae”, 4(1992) 721-724.

zycje i wytyczne należy traktować jako źródło pomocnicze w rozumieniu kan. 19 KPK.

W pracy sądów kościelnych wielkie znaczenie mają więc najnowsze orzeczenia Roty Rzymskiej. Obecnie są one publikowane w zasadzie już po 5 latach od wydania wyroku (a nie po 10 latach, jak to było dawniej). Jedynie w „Monitor Ecclesiasticus” nieliczne wyroki publikowane są wcześniej, nawet po roku. Omówienie zaś najnowszych wyroków znaleźć można w roczniku „Attività del Tribunale Apostolico della Rota Romana. Relazione Annuale”³⁰.

W sprawozdaniu Roty Rzymskiej za rok 1992 stwierdza się, że istotne obowiązki małżeńskie wynikają nie tylko z tradycyjnych trzech (augustyńskich) dóbr małżeństwa, lecz z *integrum obiectum consensus matrimonialis*, zgodnie z normami zawartymi w kan. 1055 § 1 i 1056 KPK³¹. A. Stankiewicz w wyroku z 23 czerwca 1988 r. stwierdza, że istotne obowiązki małżeńskie wynikają z trzech tradycyjnych dóbr małżeństwa i z *bonum coniugum* (kan. 1055 § 1)³².

W wyroku z 4 marca 1992 r. D. Faltin stwierdza, że istotne obowiązki małżeńskie z natury rzeczy należą do istoty przymierza małżeńskiego; przeto zdolność ich podjęcia winna mieć takie samo znaczenie prawne, jak cele małżeństwa lub jego istotne przymioty³³. Nupturienti powinni nie tylko abstrakcyjnie rozumieć uprawnienia i obowiązki małżeńskie (oraz ukierunkowanie małżeństwa), lecz ponadto winni mieć zdolność świadomego ich przyjęcia i wiernego wypełnienia³⁴.

Także kanoniści zajmujący się istotnymi obowiązkami małżeńskimi są zgodni, że są one zawarte w ogólnie określonych w *Kodeksie* (kan. 1055 i 1056) celach małżeństwa oraz jego przymiotach. Szukają oni istotnych obowiązków małżeńskich w trzech tradycyjnych lub już w czterech (łącznie z *bonum coniugum*) dobrach małżeństwa albo w przedmiocie zgody małżeńskiej³⁵, jak to sugeruje sprawozdanie Roty Rzymskiej.

³⁰ Dostęp polskich sądów kościelnych do najnowszych wyroków i opracowań jest konieczny, jeśli mają one dogłębnie analizować faktyczne sytuacje i wydawać dobrze uzasadnione wyroki.

³¹ *Attività del Tribunale Apostolico (1991-92)*, s. 31, 64-65; zob. wyrok z 4 marca 1992 r., c. Faltin, „Monitor Ecclesiasticus”, 29(1994) 495.

³² RRDec, 80(1988) 417.

³³ Zob. „Monitor Ecclesiasticus”, 29(1994) 495.

³⁴ *Attività del Tribunale Apostolico*, s. 61.

³⁵ Ż u r o w s k i, *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich*, s. 159-160; zob. M. F. P o m p e d d a, *Incapacità di natura psichica*, [w:] *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna 1985 s. 146; E. D a v i n o, *L'incapacità psicologica a contrarre matrimonio dal Codice Pio-Benedettino al nuovo Codice di Diritto Canonico*, [w:] *Giustizia e Servizio*, Napoli 1984 s. 138; *Código de Derecho Canónico. Edición bilingüe comentada* [wyd. przez profesorów Papieskiego Uniwersytetu w Salamance], Madrid 1988⁸, s. 530.

III. ZAKRES ISTOTNYCH OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

O ile kanoniści włoscy, hiszpańscy i polscy starają się jak najbardziej sprecyzować istotne obowiązki małżeńskie, o tyle większość kanonistów niemieckich ujmuje te obowiązki bardzo ogólnikowo, nie wychodząc właściwie poza sformułowania kodeksowe³⁶.

Trudno sporządzić dokładną i pełną listę istotnych praw i obowiązków małżeńskich. W ich określeniach ogólnych zawierają się bowiem uprawnienia i obowiązki bardziej szczegółowe. Zachodzi tu zresztą zjawisko podobne jak przy określaniu celów małżeństwa: w celach ogólnych mieszczą się zadania bardziej szczegółowe. B. Rodricks i F. Gil Hellin jako istotne określają obowiązki odnoszące się ogólnie do jednoczącego i prokreacyjnego aspektu małżeństwa albo odpowiadające dwojakiemu ukierunkowaniu małżeństwa: na *bonum coniugum* i *bonum prolis*³⁷. Niektórzy istotne prawa i obowiązki małżeńskie wyprowadzają z małżeńskiej wspólnoty życia i miłości, nierozzerwalnej wierności, a także ze skierowania małżeństwa na wychowanie (a nie tylko na zrodzenie) potomstwa³⁸.

Skrótowe naświetlenie istotnych praw i obowiązków małżeńskich zawarte zostało w monografii ks. prof. W. Góralskiego pt. *Kanoniczna zgoda małżeńska* (Gdańsk 1991)³⁹. W świetle przeprowadzonych tam analiz z *bonum prolis* i *bonum coniugum* wynikają określone prawa małżeńskie (uprawnienia i obowiązki), co do których nupturienti powinni mieć zdolność ich wypełnienia. Według prof. Góralskiego zakres istotnych praw i obowiązków małżeńskich jest szerszy niż zakres istotnych elementów małżeństwa (o których mowa w kan. 1101 § 2). Istotne elementy małżeństwa wynikają – jego zdaniem – tylko z celów małżeństwa, prawa i obowiązki zaś – z celów oraz istotnych przymiotów małżeństwa⁴⁰.

³⁶ Zob. L ü d i c k e, art. cyt., s. 51-53. Lüdicke odrzuca potrzebę bliższego określania istotnych obowiązków małżeńskich (tamże, s. 55-56), co jest zgodne z jego ogólną koncepcją małżeństwa; zob. t e n ż e, *Heiligungsamt: Ehe (c. 1055-1165)*, [w:] *Münsterischer Kommentar zum CIC*, Essen 1985- (11 Erg.-Lfg. XI 1989) ad 1055, nr 4.

³⁷ B. R o d r i c k s, *The Invalidating Exclusion of „bonum coniugum” in Matrimonial Consent*, Romae 1989, s. 80; F. G i l H e l l i n, *Aspectos unitivo y procreativo del ser del matrimonio y de la vida conyugal*, [w:] *Persona, verità e morale*, Roma 1987, s. 749-756.

³⁸ P. J. V i l a d r i c h, *Il consenso matrimoniale*, [w:] *Codice di diritto canonico*, Ed. P. Lombardia, J. I. Arrieta, L. Castiglione, t. II, Roma 1986, s. 780; podobnie uważa T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III: *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984, s. 159.

³⁹ Zob. s. 45-46, 60-64.

⁴⁰ Tamże, s. 58-60.

Ujmując rzecz w innym aspekcie można powiedzieć, że istotne prawa i obowiązki małżeńskie wpływają z czterech uznanych w kodeksie dóbr małżeństwa, a mianowicie: z dobra potomstwa, dobra małżonków, dobra jedności i dobra sakramentu (nierozzerwalności)⁴¹. W wyliczeniu tym mieszczą się pewne treściowe powtórzenia, lecz jest ono zbliżone do przedstawionej konstatacji ze sprawozdania rocznego Roty Rzymskiej.

Wydaje się, że prawa i obowiązki wynikające z istotnych przymiotów małżeństwa pokrywają się w dużym stopniu z tymi, które wynikają z celów małżeństwa, a zwłaszcza z *bonum coniugum*⁴².

Na podstawie powyższych ustaleń (nie pomijając też zasygnalizowanych trudności) należy zastanowić się, jakie konkretne obowiązki małżeńskie należą do istotnych, jak odróżnić je od nieistotnych i jak je usystematyzować.

IV. POSZCZEGÓLNE ISTOTNE OBOWIĄZKI MAŁŻEŃSKIE

W urzędowym sprawozdaniu z działalności Roty Rzymskiej za rok 1991/92 stwierdzono wyraźnie, że w żadnym wyroku rotalnym nie podano dotąd pełnego katalogu praw i obowiązków małżeńskich, o których mowa w kan. 1095, nr 2 i nr 3⁴³. W sprawozdaniu tym wyczuwa się jakby niedosyt z tego powodu.

Sędzia rotalny C. Burke w wyroku z 22 lipca 1993 r. także wskazuje na konieczność szczegółowego określenia istotnych praw-obowiązków małżeńskich. Stwierdza on, że nie można udowodnić braku rozeznania oceniającego lub niezdolności, określonych w kan. 1095, nr 2 i 3, jeśli nie wykaże się, jaka anomalia w danym przypadku była przyczyną braku rozeznania lub niezdolności, i którego istotnego obowiązku małżeńskiego – lub obowiązków – dotyczyła; jeśli anomalia dotyczyła tylko obowiązku nieistotnego, nie może ona wpływać na ważność zgody małżeńskiej⁴⁴.

Można już spotkać wyroki, w których wysuwa się pewne konkretne propozycje, jakie prawa i obowiązki małżeńskie uznać należy za istotne, a jakie za nieistotne⁴⁵. W wyroku z 23 czerwca 1988 r. próbę taką podjął A. Stankiewicz⁴⁶, a w r. 1993 – wspomniany już Burke⁴⁷.

⁴¹ Tamże, s. 45; zob. t e n z e, „*Defectus discretionis iudicii*” jako tytuł nieważności małżeństwa, „*Studia Płockie*”, 10(1982) 88-91.

⁴² Opinię tę potwierdza analiza najnowszych wyroków Roty Rzymskiej, zob. *Attività del Tribunale Apostolico*, s. 31, 65-66.

⁴³ Tamże, s. 31.

⁴⁴ „*Monitor Ecclesiasticus*”, 29(1994) 511-512.

⁴⁵ *Attività del Tribunale Apostolico*, s. 31, 33-35, 64-66.

⁴⁶ RRDec, 80(1988) 417.

Nie spotkałem dotąd próby systematycznego opracowania i ułożenia obowiązków małżeńskich. Uważam, że niemożliwe jest podzielenie ich na te, jakie wynikają z istotnych przymiotów małżeństwa i te, które wynikają z celów małżeństwa. Ale konieczne jest wyróżnienie obowiązków istotnych od nieistotnych.

Uważam również, iż nie da się wyraźnie oddzielić tych obowiązków, jakie służą dobru małżonków, od tych, które służą dobru potomstwa. Dlatego podejmując próbę ich usystematyzowania, postaram się je ułożyć w następującej kolejności: od obowiązków mających największe znaczenie dla małżonków do tych, które są coraz bardziej ważne dla potomstwa.

Na podstawie analiz przeprowadzanych w wyrokach rotalnych oraz nielicznych dotychczas wywodów kanonistów w tej materii można uznać, że do istotnych obowiązków małżeńskich należą:

1) Obowiązek zachowania wierności (wyłączności) małżeńskiej⁴⁷. Wynika on z dyspozycji kan. 1055 § 1, gdzie określa się małżeństwo jako „wspólnotę całego życia”, oraz z kan. 1056, który stwierdza, że jednym z istotnych przymiotów małżeństwa jest jedność.

2) Obowiązek ludzkiego (*humano modo*) pożycia intymnego ze współmałżonkiem, czyli obowiązek intymności fizycznej. Obowiązek ten wynika z kan. 1055 § 1 i kan. 1061 § 1 KPK. Pożycie małżeńskie ma się odbywać w sposób „ludzki i naturalny”⁴⁹. Dlatego też niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy nie potrafią w taki sposób prowadzić pożycia intymnego. O tym, że dokonywanie aktów małżeńskich w sposób ludzki jest wymaganiem istotnym, świadczy sformułowanie kan. 1061 § 1, gdzie prawodawca stwierdza, że małżeństwo „ze swej natury ukierunkowane” jest na akty małżeńskie podejmowane *humano modo* i *per se* zdolne do zrodzenia potomstwa. Przez zawarcie małżeństwa strony przekazują sobie zatem prawo do aktów małżeńskich odbywanych w sposób ludzki i naturalny.

Niezdolność do takiego pożycia wynikać może nie tylko z trwałej impotencji *sensu stricto*, lecz także z przyczyny natury psychicznej (zwłaszcza psychoseksualnej), np. homoseksualizmu, nimfomanii, transseksualizmu, sadyzmu itp.⁵⁰ Tylko wtedy, gdy niezdolność wpływa z przyczyny natury psychicznej,

⁴⁷ Wyrok z 22 lipca 1993 r., „Monitor Ecclesiasticus” 29(1994) 515-517.

⁴⁸ S t a n k i e w i c z, art. cyt., s. 417; B u r k e, art. cyt., s. 517.

⁴⁹ F. G i l de las H e r a s, *La incapacidad para asumir las obligaciones esenciales del matrimonio (su tratamiento en los tribunales eclesiacas españoles)*, „Ius Canonicum”, 27(1987) 287-289.

⁵⁰ Zob. B u r k e, art. cyt., s. 515; G ó r a l s k i, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, s. 60-62; P a w l u k, dz. cyt., s. 159-160; B. S c h i n k e l, *Sterilisation in moraltheologischer und kirchenrechtlicher Sicht*, „Österreichisches Archiv für Kirchenrecht”, 18(1989) 159-160; U. N a v a r r e t e, *Novae methodi technicae procreationis humanae et ius canonicum matrimoniale*,

sprawę niezdolności do pożycia intymnego można rozpatrywać na podstawie kan. 1095, nr 3.

3) Obowiązek tworzenia wspólnoty życia małżeńskiego, dopełniania się w sferze nie tylko cielesnej, lecz także duchowej. Wynika on z kan. 1055 § 1 oraz kan. 1063, nr 1 i 4. Chodzi tu o obowiązek nawiązania międzyosobowych relacji małżeńskich⁵¹, czyli obowiązek intymności duchowej, jak go określa Burke⁵². Do realizacji *bonum coniugum* konieczna jest jedność duchowa małżonków i właściwe relacje interpersonalne między nimi⁵³. Przejawem niezdolności realizacji *bonum coniugum* jest więc niezdolność nawiązania relacji interpersonalnych i utworzenia wspólnoty życia małżeńskiego.

Małżonkowie mają prawo wspólnego zamieszkiwania, gdyż bez tego nie mogliby stworzyć jedności duchowej i prawdziwej wspólnoty życia. Osoba niezdolna – z przyczyn tkwiących w naturze psychicznej – do wspólnego zamieszkiwania ze współmałżonkiem (a nie mieszkająca potem oddzielnie z konieczności) nie jest zdolna do ważnego zawarcia małżeństwa⁵⁴.

4) Obowiązek świadczenia współmałżonkowi pomocy. Obowiązek ten wyrażnie wymieniony był (jako cel małżeństwa) w kan. 1013 § 1 KPK z 1917 r. W nowym *Kodeksie* nie mówi się o nim *nominatim*, lecz jest on zawarty w obowiązku troski o dobro współmałżonka (kan. 1055 § 1). Mówią o nim dalej audytorzy rotalni, np. w wyrokach z lat 1984-1988⁵⁵. Nie mogą zawrzeć małżeństwa ci nupturienti, którzy nie są zdolni do ofiarności i postawy altruistycznej wobec współmałżonka, do wzajemnego darowania się, co zakłada określony stopień dojrzałości⁵⁶.

„Periodica”, 77(1988) 86-87.

⁵¹ S t a n k i e w i c z, art. cyt. (nr 5), s. 417-418; zob. G ó r a l s k i, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, s. 60-64; podobnie uważa: V i l a d r i c h, art. cyt., s. 781.

⁵² B u r k e, art. cyt., s. 515-517.

⁵³ Na ten temat wypowiada się m.in. E. Davino w wyroku rotalnym z 27 kwietnia 1993 r. – „Monitor Ecclesiasticus”, 29(1994) 469-470; zob też: F. B e r s i n i, *Il nuovo diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale*, Torino 1983², s. 83-84, Leumann; G i l d e l a s H e r a s, art. cyt., s. 271-272; Ż u r o w s k i, *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich*, s. 159-160.

⁵⁴ G i l d e l a s H e r a s, art. cyt., s. 271.

⁵⁵ S t a n k i e w i c z, art. cyt., s. 417; zob. G ó r a l s k i, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, s. 60-64; podobnie uważa: V i l a d r i c h, art. cyt., s. 781.

⁵⁶ *Attività del Tribunale Apostolico*, s. 65; zob. D. de C a r o, *La cosiddetta „incapacità psicologica” in riferimento alla validità del consenso matrimoniale secondo il diritto canonico*, „Monitor Ecclesiasticus”, 108(1983) 220, 229-230; G i l d e l a s H e r a s, art. cyt., s. 272; S. V i l l e g g i a n t e, *Il bonum coniugum e l'oggetto del consenso matrimoniale in diritto canonico*, „Monitor Ecclesiasticus”, 30(1995), z. 1-2, s. 323.

5) Obowiązek przyczyniania się do dobra współmałżonka (*bonum coniugum*). Wynika on wprost z zapisu kan. 1055 § 1, gdzie określa się, że każde małżeństwo ma zmierzać do dobra małżonków. Chodzi tu zwłaszcza o troskę o inne elementy dobra współmałżonka, które zostaną przez jurysprudence uznane za istotne elementy szeroko rozumianego *bonum coniugum*. Na obowiązek uwzględniania także innych elementów, poza już wymienionymi, wskazuje w jednym z wyroków Stankiewicz⁵⁷. S. Villeggiante także przyznaje, że w pojęciu *bonum coniugum* zawiera się wiele szczegółowych dóbr⁵⁸, a więc także i obowiązków małżeńskich.

6) Obowiązek nierozzerwalności, czyli dożgonnej więzi małżeńskiej⁵⁹. Jest to jeden z najistotniejszych obowiązków małżeńskich, a jego rozumienie i zdolność podjęcia wydają się być coraz bardziej zagrożone.

7) Obowiązek pożycia intymnego zmierzającego do zrodzenia potomstwa, a więc pożycia naturalnego, wynika z kan. 1055 § 1 i kan. 1061 § 1 KPK oraz z interpretacji tych kanonów dokonanej przez Rotę Rzymską⁶⁰. Obowiązku tego nie może spełnić osoba obciążona nieprzewidywalną awersją do zrodzenia dziecka, a może się to przejawiać w obsesyjnym nastawieniu przeciw poczęciu lub zrodzeniu dziecka, np. poprzez stałe stosowanie środków antykoncepcyjnych lub stałą gotowość dokonania aborcji, aby nie dopuścić do zrodzenia potomstwa.

8) Obowiązek przyjęcia potomstwa poczętego (zrodzonego) ze współmałżonkiem. Obowiązek ten wynika z wyżej wymienionych kanonów i wyjaśnień sędziów rotalnych⁶¹.

9) Obowiązek odpowiedzialności za rodzinę wypływa m.in. z kan. 1055, 1056, 1063, 1151. Ogólna i wielka nieodpowiedzialność kontrahenta zawiera w sobie najczęściej także niezdolność podjęcia odpowiedzialności za rodzinę; ale w każdym przypadku należy tę niezdolność udowodnić⁶².

10) Obowiązek wychowania potomstwa. Wynika on z kan. 226 § 2, 1055 § 1 i kan. 1136 KPK. W dwu z wymienionych kanonów mówi się wyraźnie o

⁵⁷ S t a n k i e w i c z, art. cyt., s. 417; zob. Ż u r o w s k i, *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich*, s. 159; F. R. A z n a r G i l, *La incidencia de las desviaciones sexuales en el consentimiento matrimonial (1965-1984)*, „Revista española de derecho canónico”, 41(1985) 105-118.

⁵⁸ V i l l e g g i a n t e, art. cyt., s. 305.

⁵⁹ S t a n k i e w i c z, art. cyt., s. 417; B u r k e, art. cyt., s. 515-516. Warto zaznaczyć, że z zawarcia małżeństwa rodzi się d o z g o n n y, a nie wieczysty, jak to oddano w polskim tłumaczeniu KPK, węzeł małżeński; zob. kan. 1134.

⁶⁰ S t a n k i e w i c z, art. cyt., s. 417; B u r k e, art. cyt., s. 515; por. kan. 1096 § 1.

⁶¹ Zob. np. S t a n k i e w i c z, art. cyt., s. 417.

⁶² B u r k e, art. cyt., s. 517.

tym, że wychowanie dzieci jest „bardzo poważnym” lub „najpoważniejszym” obowiązkiem rodziców. Niezdolność wychowania potomstwa uznawana jest przez niektórych kanonistów za oddzielną postać niezdolności do małżeństwa⁶³. Nadal dyskutowane jest znaczenie prawne niezdolności do religijnego wychowania swoich dzieci⁶⁴.

11) Jeśli małżonkowie chrześcijańscy, a przynajmniej katoliccy, mają ścisły obowiązek dążenia do świętości⁶⁵, to także niezdolność nupturienta do troski o świętość życia mogłaby mieć znaczenie prawne, czyli powodować jego niezdolności do katolickiego małżeństwa sakramentalnego. Co do tego nie ma jednak jeszcze w doktrynie jasnego stanowiska.

Można jeszcze postawić pytanie: czy istnieje prawny obowiązek miłości małżeńskiej? W obecnym stanie badań należy przyjąć, że miłość małżeńska, choć jest bardzo ważnym elementem w małżeństwie, nie jest obowiązkiem istotnym w sensie prawnym⁶⁶. Przede wszystkim dlatego, że jest ona elementem trudnym do określenia, mało uchwytnym i trudno sprawdzalnym. A nie można uzależniać ważności związku małżeńskiego od takiego elementu, którego nie można zweryfikować. Przyznanie miłości znaczenia prawnego, bez wypracowania kryteriów jej weryfikacji, powodowałoby niemożliwość rozstrzygania, czy w konkretnym przypadku małżeństwo zostało ważnie zawarte⁶⁷. Miłość małżeńska, rozumiana w sensie potocznym jako uczucie, na pewno nie warunkuje zaistnienia skutecznej zgody małżeńskiej. Zdolność do miłości jako takiej, a więc bliżej nie określonej, także nie ma znaczenia prawnego. Wynika to także z faktu, iż prawodawca kościelny, określając przedmiot zgody małżeńskiej, nie wspominał o miłości.

Jednak wymienione wyżej istotne obowiązki małżeńskie są elementami dość powszechnie rozumianej miłości wolitywnej. Dlatego jeśli ktoś chce przyznać miłości znaczenie prawne, to nie może uczynić tego wprost, a jedynie przez

⁶³ S t a n k i e w i c z, art. cyt., s. 417; zob. też: Ż u r o w s k i, *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich*, s. 159.

⁶⁴ H. M u s s i n g h o f f, *Ausschluß der Erziehung als Ehenichtigkeitsgrund?*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht”, 156(1987) 63-94.

⁶⁵ Prof. Góralski wypowiada się w tej kwestii twierdząco; zob. *Pójęcie „bonum coniugum”*, s. 78-80.

⁶⁶ Ż u r o w s k i, *Przedmiot zgody*, s. 252-253; D a v i n o, art. cyt., s. 138; por. G ó r a l s k i, *Problem nieważności*, s. 189-211; Z. G r o c h o l e w s k i, *De „communione vitae” in novo schemate „De matrimonio” et de momento iuridico amoris coniugalis*, „Periodica”, 68(1979) 439-480; *Attività del Tribunale Apostolico (Relazione Annuale 1991-1992)*, s. 35.

⁶⁷ R. S z t y c h m i l e r, *Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983*, Lublin 1993, s. 265-289, 372-376, 425-426.

podkreślenie znaczenia poszczególnych, bardziej sprawdzalnych obowiązków małżeńskich, które mogą być elementami lub warunkami miłości wolitywnej.

Natomiast wydaje się pewne, że niektóre obowiązki małżeńskie nie należą do istotnych. Choć rozeznanie ich dotyczące i zdolność ich wypełniania są pożądane, to jednak warunki te nie są konieczne do ważnego zawarcia małżeństwa. Do takich obowiązków należy zapewne obowiązek utrzymywania pozytywnych relacji personalnych z dalszą rodziną, np. z teściową lub teściem, obowiązek troski o dobro społeczne, o dobro państwa lub Kościoła⁶⁸.

Jestem świadom, że przedstawiona próba wyliczenia istotnych obowiązków małżeńskich nie jest zamkniętym katalogiem. To tylko propozycja, która zapewne będzie ulegała modyfikacjom. Wymienione obowiązki nie spełniają wymagania rozłączności podziału logicznego; jedne są bardziej ogólne, inne – bardziej szczegółowe. Jest to tylko przyczynek do dyskusji i dalszego doprecyzowania podjętego zagadnienia. Odrębnego poważnego opracowania wymaga każdy z wymienionych tutaj obowiązków. Zakres każdego z nich może być ujmowany różnie, lecz w aspekcie prawnym interesuje nas tylko to, co należy do jego istoty. Wyjaśnienia wymaga np. zakres obowiązku troski o rodzinę czy wychowania dzieci. Rozważaniu tych wątpliwości służyć mogą zarówno opracowania teoretyczne⁶⁹, jak i argumentacje zawarte w konkretnych wyrokach i dekretach sądowych.

V. ZNACZENIE ISTOTNYCH OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

Istotne obowiązki małżeńskie mają ogromne znaczenie teoretyczne i praktyczne. Bez ich wypełniania życie małżeńskie i rodzinne byłoby niemożliwe. Dlatego też prawodawca kościelny chroni w nowym *Kodeksie* wypełnianie obowiązków małżeńskich bardziej niż czynił to dawniej.

W kan. 1063 prawodawca wyraźnie nakazuje odpowiednie przygotowanie kandydatów do małżeństwa, aby mogli oni wiernie i owocnie wypełniać obowiązki małżeńskie. W nrze 1 i 2 tego kanonu wyraźnie mówi o obowiązkach małżeńskich.

W świetle kan. 1096 narzeczeni muszą znać przynajmniej niektóre istotne obowiązki małżeńskie, aby mogli ważne zawrzeć małżeństwo i owocnie je realizować.

⁶⁸ Zob. G ó r a l s k i, *Pojęcie „bonum coniugum”*.

⁶⁹ Zob. R. S z t y c h m i l e r, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 239-278.

Zgodnie z kan. 1095, nr 2 narzeczeni powinni mieć wystarczające rozeznanie oceniające, czyli krytyczną ocenę wszystkich istotnych obowiązków małżeńskich. Jest to warunek zawarcia przez nich ważnego małżeństwa.

Podobnie rzecz ma się z numerem 3 tegoż kanonu. Oboje nupturieni, a potem małżonkowie, winni być zdolni do podjęcia i wypełniania wszystkich istotnych obowiązków małżeńskich. Niezdolność podjęcia choćby jednego z nich powoduje nieważność zawieranego małżeństwa. Nupturieni nie mogą też podczas ślubu wykluczać przyjęcia któregokolwiek z istotnych obowiązków małżeńskich. W świetle kan. 1101 § 2 postawa przeciwna spowodowałaby nieważność zawieranego małżeństwa. Nikt rozumny nie chce ściągać na siebie takiej sankcji.

Dlatego też w sprawach o nieważność małżeństwa należy mozolnie ustalać, czy w konkretnej sytuacji nie miało miejsca naruszenie prawa kanonicznego w którymś z wymienionych wymagań, a tym samym badać, czy małżeństwo było zawarte ważnie. Czasem zamiast przyjmować, rozpatrywać i orzekać sprawy z ogólnego tytułu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich lub z tytułu niezdolności do podjęcia obowiązków wynikających z *bonum coniugum*, lepiej jest rozpatrywać sprawę z tytułu niezdolności do podjęcia określonego istotnego obowiązku małżeńskiego – ale tylko wtedy, gdy ze skargi wynika, że podważana jest zdolność do wypełniania konkretnego obowiązku. Takie sformułowanie przedmiotu sporu uprościłoby znacznie przebieg procesu. Pytania i przesłuchania mogłyby być znacznie krótsze, a sprawy byłyby szybciej rozstrzygane. To ułatwienie należy oczywiście stosować tylko wtedy, gdy przedmiot sporu jest wyraźny i stratą czasu byłoby badanie innych aspektów sprawy. Natomiast wtedy, gdy zakres niezdolności nie jest precyzyjny, lepiej nie ograniczać zbytnio przedmiotu sporu.

*

Wydaje się, że obowiązki małżeńskie mogą nieco różnić się w zależności od miejsca i czasu, że mogą one mieć swoje uwarunkowania historyczne i kulturowe.

Istotne obowiązki małżeńskie są bardziej konkretne niż istotne elementy małżeństwa, które są bardziej abstrakcyjne i ogólne. Ale i jedno, i drugie należą do struktury małżeństwa.

Sędziowie, obrońcy w.m. i biegli sądowi winni mieć wiedzę nie tylko o zaburzeniach psychicznych, mogących powodować brak rozeznania oceniającego lub niezdolność do wypełniania obowiązków małżeńskich, lecz powinni także znać istotne obowiązki małżeńskie, aby móc wskazać, jaki obowiązek lub obo-

wiązki nie mogły być krytycznie ocenione lub wypełnione przez daną osobę w małżeństwie, a także wyrobić sobie osąd, i wyrazić to na piśmie, czy brak rozeznania lub określona niezdolność istniała w chwili zawierania małżeństwa.

Dokładniejsze przedstawienie istotnych obowiązków małżeńskich, a także poznanie najnowszych osiągnięć psychologii i psychiatrii w zakresie określania przyczyn braku rozeznania oceniającego lub niezdolności do podjęcia i wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich wymagają odrębnego i szerszego opracowania⁷⁰. Dotyczy to także koncepcji obowiązków małżeńskich zawartych w opublikowanym w 1990 r. *Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich*.

ESSENTIAL MARITAL DUTIES IN THE CODE OF CANON LAW OF 1983

S u m m a r y

The Code of Canon Law (KPK) of 1983 laid greater stress on marital duties than the KPK of 1917. In the current code the church lawgiver has defined for the first time the meaning of essential marital duties. This is formulated in the following canons: 1095, 1096 and 1101 of KPK.

In John Paul II's code, sections two and three of canon 1095 refer specifically to the essential marital duties. The church lawgiver made the validity of marriages dependent on a due understanding of these duties and an ability to fulfil them.

The lawgiver, however, has defined neither the essential marital duties nor reasons of a psychological nature which make it impossible for a married person to perform marital duties or to exercise discernment in this sphere. It is worth noting that during the work on the KPK of 1983 it was only at the final editorial corrections, inspired by John Paul II, that the terminology of sections two and three of canon 1095 was standardized: the word 'essential' (of duties) was added to both sections.

The awareness of the frequency and means of deciding marital invalidity through reference to sections 2 and 3 of canon 1095 in the 1983 code has made us examine where the reason for the different ways in which this canon has been used by individual church tribunals lies. It seems that to a great extent this results from the lack of a catalogue of essential marital duties.

The paper justifies the need for a detailed definition of essential marital duties, and points to the source and scope of those duties. It concludes by defining particular essential marital duties as well their legal significance.

Recently, the number of lawsuits for the statement of marital invalidity has increased both in Poland and in the world. Especially, the number of lawsuits in church courts is on the increase, lawsuits due to the inability to take up and fulfill essential marital duties (can. 1095 no 3). Together with the lawsuits concerning lack of discernment (can. 1095 no 2) these cases make in Poland more than half of all the lawsuits. It is worth noting that in the verdicts of the Roman

⁷⁰ Zob. tamże, s. 205-492.

Rota of recent years, based on the can. 1095, there is no such tendency, as has been observed in many diocesan tribunals in different countries of the world.

Essential marital duties result from the three traditional marital goods and from *bonum coniugum* (can. 1055 par. 1). Essential duties, referring generally to a unifying and procreative aspect of marriage, correspond to the twofold direction of marriage: to *bonum coniugum* and *bonum prolis*. Marital duties may somewhat differ, as regards time and place, and may be temporally and culturally conditioned.

On the basis of the analyses carried out in rotal verdicts as well as on the basis of the arguments of a few canonists on this question, we may state that it is possible to distinguish some ten to twelve essential marital duties. They have an enormous theoretical and practical significance. Without their fulfilment marital and familial life would be impossible. Accordingly, the church lawgiver should exercise more care as regards canons 1063, 1095, 1096, and 1101 of the new code than would previously have been the case.

Translated by Jan Kłós